

Stan techniczny użytkowanych w wojsku obiektów infrastruktury od lat nie jest zadowalający. Aż 1/5 wojskowych budynków i budowli wymagała poważnych remontów, w tym wymiany elementów konstrukcyjnych (15 proc.), wyłączono je z użytkowania, bo zagrażały bezpieczeństwu ludzi (4 proc.) lub nadawała się do rozbiórki (1 proc.). Stan pozostałych budynków wymagał zabiegów konserwacyjnych (30 proc.) lub naprawy elementów o małej trwałości (50 proc.).

Tak wynika z opublikowanego właśnie raportu Najwyższej Izby Kontroli na temat stanu modernizacji armii (wyniki kontroli pt. *GOSPODAROWANIE MIENIEM W JEDNOSTKACH WOJSKOWYCH O NISKIM WSKAŹNIKU ROZWINIĘCIA*, z którymi zapoznać się można [tutaj](#)).

NIK stwierdziła także braki w infrastrukturze niezbędnej do szkolenia żołnierzy. W ponad połowie garnizonów, w których zlokalizowane były jednostki podległe Dowództwu Generalnemu Rodzaju Sił Zbrojnych (dotyczyło to 10 z 12 jednostek wojskowych objętych bezpośrednią kontrolą), nie było czynnych strzelnic garnizonowych umożliwiających przeprowadzenie szkolenia. Żołnierze żeby ćwiczyć strzelanie, musieli jeździć do innych jednostek, co wiązało się z dodatkowymi kosztami (paliwo, czas dojazdu). Z ustaleń kontroli wynika, że kontrolowanym jednostkom brakowało także: wieży spadochronowej, strzelnicy dla czołgów, magazynu środków bojowych oraz kancelarii kryptograficznej.

Również obiekty na poligonach (tzw. terenowej bazy szkoleniowej) wymagały pilnych remontów: prawie połowa wymagała konserwacji oraz napraw zapobiegawczych, 38 proc. wymagało prac remontowych polegających na wymianie elementów o trwałości średniej i dużej, a pozostałe 14 proc. należało wyłączyć z użytkowania bądź odtworzyć stosownie do potrzeb użytkowników. Niektóre obiekty są wyłączone z użytkowania nawet od 20-30 lat i czekają na decyzję o ich dalszym losie.

Zaległości w przeprowadzaniu remontów są w pierwszej kolejności związane z niezabezpieczeniem środków na sfinansowanie zgłaszanych przez jednostki potrzeb remontowych. NIK zauważa, że z roku na rok zmniejsza się różnica pomiędzy zgłaszanymi potrzebami dotyczącymi inwestycji i remontów, a kwotami przeznaczanymi na ich zaspokojenie. Jednak mimo poprawy w tym zakresie, nadal ponad 80 proc. potrzeb w zakresie inwestycji i ponad 40 proc. potrzeb remontowych nie było zaspokajanych (w okresie objętym kontrolą). Skutkowało to ograniczaniem się do realizacji tylko najpilniejszych przedsięwzięć inwestycyjno-remontowych. Z powodu ograniczonego zasobu środków finansowych na inwestycje i remonty występowały przypadki niewykonywania przez kilka lat zaleceń wynikających z okresowych rocznych kontroli stanu technicznego budynków, czego efektem były narastające zaniedbania.

Pełnym uкомплекtowaniem w sprzęt i wyposażenie (w całym kontrolowanym okresie) dysponowały tylko dwie spośród 12 jednostek wojskowych objętych kontrolą. Braki wyposażenia i sprzętu utrudniały sprawne i efektywne wykonywanie przez nie zadań na czas pokoju, negatywnie wpływały na utrzymywanie ich pełnej zdolności bojowej, a także powodowały ponadplanowe i nadmierne eksploataowanie posiadanego sprzętu i wyposażenia. Jednocześnie duża część sprzętu i wyposażenia przebadanych służb była przestarzała i także ze względu na wieloletnią eksploatację nie dawała pewności zachowania pełnej sprawności. Znaczącym problemem jest także duża różnorodność posiadanego przez wojsko sprzętu.

Okres użytkowania sprzętu transportowego trzech wybranych do kontroli służb w znacznym stopniu przekraczał 20 lat, a w skrajnych przypadkach osiągał 40 lat. Niejednokrotnie użytkowany sprzęt osiągnął już zakładany przebieg lub wiek (tzw. resurs), a mimo to był nadal użytkowany po

przeprowadzeniu stosownej procedury i uzyskaniu odpowiedniej zgody. Stwierdzono również przypadki jego dalszej eksploatacji pomimo braku stosownej zgody, co było niedopuszczalne w świetle wewnętrznych regulacji obowiązujących w resorcie obrony narodowej.

Wydatki z budżetu na zakup środków transportu w ramach Planu modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP wyniosły: w 2014 r. 421,9 mln zł, w 2015 r. 518,9 mln zł, a w I półroczu 2016 r - 69,8 mln zł. Jednak ich wysokość, w przypadku służby czołgowo-samochodowej, nadal nie umożliwiła zastąpienia wycofywanego sprzętu nowym (w kolejnych latach wydatki obejmowały: w 2014 r. - 291,4 mln zł, tj. 67 proc. zgłaszanych potrzeb, a w 2015 r. - 336,6 mln zł czyli ponad 76 proc. zgłaszanych potrzeb). Na taki stan rzeczy wpływ miało m.in. niezakończenie w 2016 r. postępowania przetargowego na zakup 881 pojazdów, dla którego już w 2013 r. opracowano wymagania operacyjne.

W ocenie NIK, działania Ministra Obrony Narodowej zmierzające do zastąpienia starego sprzętu transportowego nowym były niewystarczające, zaś perspektywa osiągnięcia pełnego uкомплектовania w środki transportowe (2026 r.) jest zbyt odległa.

Najwyższa Izba Kontroli ma również poważne zastrzeżenia do ochrony mienia wojskowego. Z tego względu zmiany wymaga przyjęty w większości jednostek wojskowych model ochrony, realizowany obecnie głównie jako zakup usług ochrony od specjalistycznych podmiotów (Specjalistyczne Uzbrojone Formacje Ochronne - SUFO).

W trakcie realizacji umów na ochronę fizyczną kompleksów wojskowych, stwierdzono nieprawidłowości występujące po stronie firm ochroniarskich polegające m.in. na: braku pracowników na posterunku, wykonywaniu zadań ochronnych w stanie nietrzeźwości, braku reakcji grupy interwencyjnej na wezwanie, opóźnień w czasie przyjazdu grupy interwencyjnej, realizacji ochrony przez pracowników bez odpowiednich upoważnień dopuszczających do informacji niejawnych i bez odpowiednich zaświadczeń o przeszkoleniu z ochrony informacji niejawnych.

Przyjęte rozwiązanie pozwalało wprawdzie żołnierzom na skoncentrowanie się na wykonywaniu zadań szkoleniowych, jednak jakość tych usług była niska, najmniej efektywna i wcale nie najtańsza. **W ocenie NIK zasadnym wydaje się ograniczenie liczby posterunków ochranianych przez SUFO, a w ich miejsce zaangażowanie Oddziałów Wart Cywilnych lub w szczególnie uzasadnionych przypadkach nieetatowych wart wojskowych, które to dwie formacje charakteryzują się lepszą jakością realizacji zadań ochronnych.**

Na negatywną ocenę zasługuje **brak nadzoru Ministra nad działalnością Specjalistycznych Uzbrojonych Formacji Ochronnych, mimo obowiązku wynikającego z ustawy o ochronie osób i mienia (art. 44).**

Ponadto kontrola NIK ujawniła, że ogrodzenia kompleksów wojskowych w większości skontrolowanych jednostek wojskowych (w 10 z 12 jednostek) nie spełniały wymogów instrukcji w sprawie ochrony obiektów wojskowych. Skuteczną ochronę obiektów wojskowych, przy niepowiększonych kosztach osobowych, mogłoby zapewnić szersze zastosowanie technicznych środków ochrony (alarmy, monitoring wizyjny itp.).

NIK zauważa, że w ostatnich latach systematycznie maleje rozdzźwięk pomiędzy potrzebami

materialnymi wojska i możliwościami ich zaspokajania. Łatwiejszy dostęp do środków finansowych nie powinien jednak, w ocenie Izby, skłaniać do zaniechania dalszych działań na rzecz zapewnienia optymalnego wykorzystania zasobów będących w dyspozycji MON.

Dlatego też NIK, w oparciu o ustalenia niniejszej kontroli, wnioskuje do Ministra Obrony Narodowej o:

- zapewnienie pełnego ukończenia JW w zakresie przewidzianym etatem tych jednostek, jak również przyspieszenie procesu wymiany starego sprzętu na nowy, z uwzględnieniem jego unifikacji;
- intensyfikację działań w celu poprawy stanu technicznego infrastruktury wojskowej, w tym zwiększenie dostępności jednostek do strzelnic wojskowych;
- przeszkolenie pracowników Wojskowych Oddziałów Gospodarczych w zakresie przygotowania, prowadzenia i rozliczania zamówień publicznych dotyczących ochrony obiektów wojskowych;
- podjęcie działań zmierzających do określenia i wdrożenia docelowego modelu ochrony, który zapewni poszczególnym rodzajom jednostek optymalną ochronę i ciągłość realizacji procesu szkolenia żołnierzy;
- wydanie wewnętrznych regulacji określających w sposób jednoznaczny podmioty odpowiedzialne za realizację obowiązków wynikających z przepisów art. 62, 63 i 64 Prawa budowlanego oraz administrowanie nieruchomościami (WOG albo RZI);
- określenie warunków technicznych i warunków bezpieczeństwa użytkowania dla tunelowych strzelnic, które zostały wybudowane przed 1996 r. i nie zostały poddane przebudowie bądź rozbudowie;
- zapewnienie skutecznego nadzoru nad SUFO.